

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

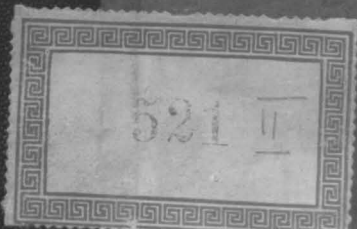
Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

521. List Orzechowskiego do Juliusza III. Supplicatio de approbando matrimonio a se inito a 1551.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE



ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 4 (Бав.)

ОПИС 1

ОД. ЗБ. 521

Nr. 521.

II. 9. 9

Tekst Tacitaki jest kopią z druku Basileae 1537,
Tymacze nie posiada kopii przed adn Zygmunta Węgierskiego
"Listy Stanisława Ożarcego Wzrostowskiego
w Lipsku [Wawrzona Dufour] 1789
z opuszczeniem Tacitakiego oryginału, który w druku
moją drogę na stół tekstu posiada
zob. Etrischer Bibliothek. V. 122. XXIII 457

54.
Lijt onrechten

4

List
Stanisława Okczyca
Orzechowskiego
Do Juliusza III. Papieża
z prozbą
O uchwalenie Matrzynstwa
swego.

W Lipsku R. 1782.

Tchot Tacinski je

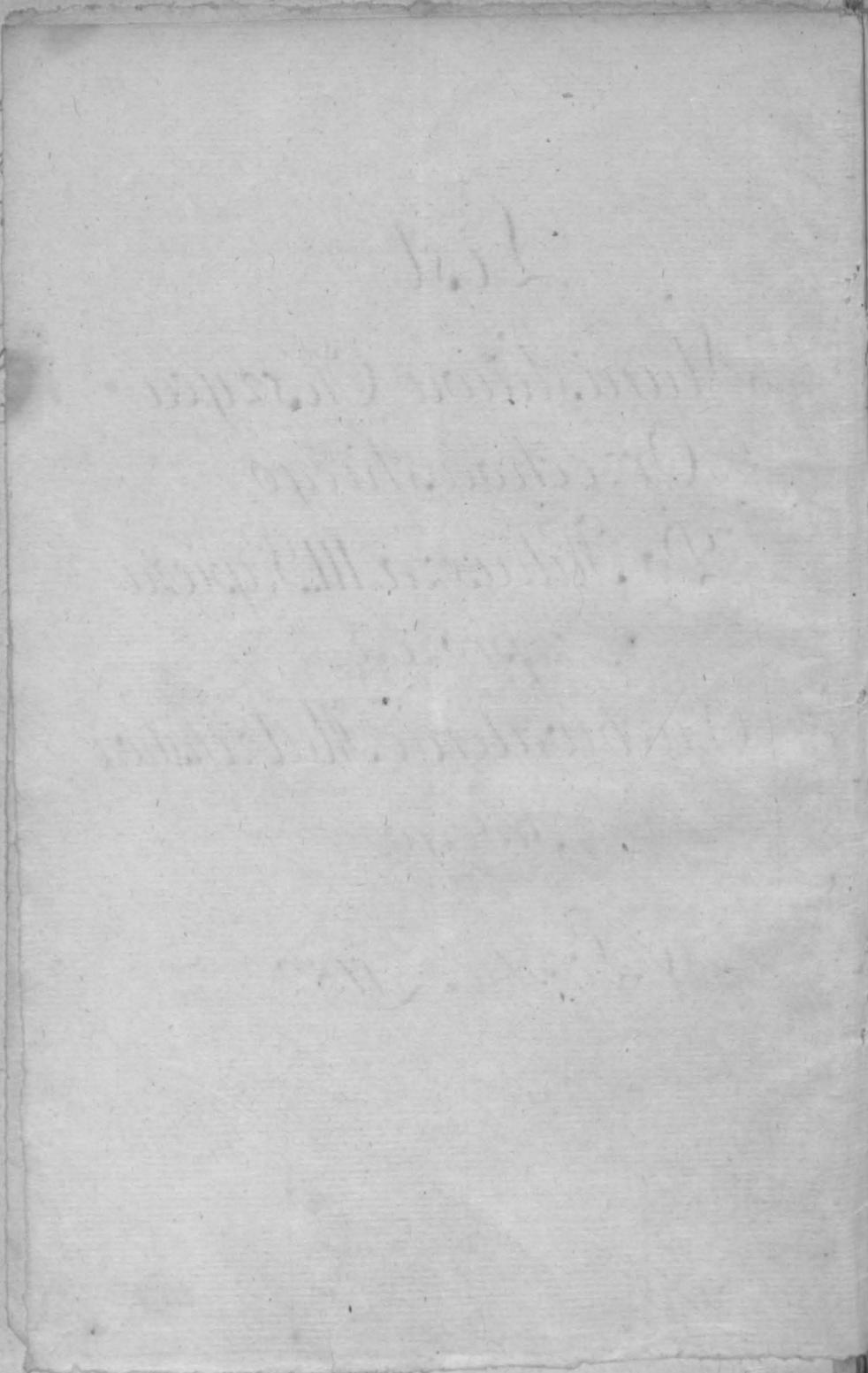
Tomacrine polok

" Lohi Hanni

W

Z opuzerenim
amej druge na st

wt. Eto



Editor do Czytelnika.

Dzielo tak w sobie szczupłe, lecz
oraz dla ważności rzeczy tak wiel-
kie które się dotąd ukrywało, na pu-
bliczny wychodzi widok.

Każdemu świadomemu coholwiek
Polskiej Historji tajno nie jest, że
Orzechowski, co Kędzēm zostawij
ustugę ottarom świętym na zadość
poślubił, przeciwno Kościoła Przym-
skiego ustawom zionę pojął; ale ia-
kżemi dowodami u Juliusza III.
Papieża robił, i dokazał, żeby z nią
nieczkał bezpiecznie i od Prata-
tois, a wobliwie od Dziadusińskiego
Biskupa Przemyskiego napadki
wolne prowadził życie, niewiem,
czyli wielom zdumnyło się czytać.

Tak się tego ten list, podobny
w prywatnych Szlachty niektó-
rych w Polsce domach, ani go
nikt z nich do druku dać nie my-
ślał. Wzdrygali się podobno niecy
stwarzą z błęci bojaźnią, żeby wy-
dawczy go albo skromnych dzie-
rzy

zy uszu nie obrazili, albo wolnicy-
szym nieco do rozniecienia rozstuden
iakięgo przyczyny nie dali.

Lecz jeżeli czego z tego dwoyga
lepiej się dawniey było potrzeba, te-
raz zapełone niczego. Ostrygło uzi-
owe zaciekhanie się publicznych spo-
roio, kiedy iakichkolwiek rzecz wolnie
powiedziana, lub napisana dwie na-
tychmiast wadzących się tworzyta
strony, z których jedna na drugiej
wzajem godziły z grubą, igły obie-
dwie karazę od innych oddalic u-
sitowcały, większą ich częse" pospoli-
cie trwały.

Nie zbywa w prawodzie i temi kra-
jy na liczniej gromadzie ludzi bez-
czynnych, którzy na scholastyczne
subtelności i wykręty całe oddaw-
szy życie, chrapliwym niekiedy szep-
cają, się głosem, i pełne swaru wprawy-
nają rozprawoy, te iednak, że w do-
mowych tytko odbywać się zwy-
kły zakłatach, nikogo obchodzić nie-
mogą.

Uc

Te które zdrowsze mają o rzeczach
 zdanie, i których tego naszego wie-
 ku w każdym stanie i sposobie ży-
 cia największa jest liczba, choć na-
 sze przystąpienia się naukom na do-
 bre iozema, List Orzechowski-
 go od tylu lat ukrywający się,
 teraz w szczególwie na iasn wy-
 dobyty, i z niepamięci wyruwany,
 objaśniony, i obiera, jak mówią
 rękami, przyjąć raczą: Najnie-
 sprawiedliwsza albowiem rzecz
 jest, zostawiać to w ciemnościach,
 co dby na pierioszym było świat-
 le, jest naygodniejsza.

Rzecz nowa, od nikogo in-
 nego nie kłnięta, niezliczo-
 nemi, a gruntowonemi i nie-
 zwoyżonemi iuz z Pisma
 S. iuz z Prawa przyrodzone-
 go wyjętemi stwierdzona do-
 wodami nayprzyjemniejszym
 kryta-

czytającego napetnie ukontentowa-
niem; Autora zaś swego niesmier-
telną chwala, którą sobie tylko po-
ważnemi napisanemi zionat
dzietami, powiekszy, czyli, że praw-
dziwoicy powiem, nowocy doda.
Tak się Albowiem tudzkim
obywaczem dziecie, że co od samego
w rękę piastujemy, niejako po-
spolicieci, nieco z swego zda-
cie się tracić szacunka, co zaś wie-
zo da się widzieć, to oczy i umysł
chwytła, i bez nasycenia podoba
się.

Ze zaś nie tylko moroa, taciń-
ska, którą od Autora jest pisa-
ny, ale i Polska ten List wycho-
dzi, mniemam, iż większey lu-
dzi liczbie czytni się przypituga,
gdy niektórzy sam autentyczny dla
wyborney tacińy inni tturnacke..
nie, mniemy onęgo biegle i czyta, czy-
tać zechca.

—
List

List

Gdyby mi Wasza władza Juliuszu,
 szycie uziwoe przy bezpieczeństwie
 prowadzić nie przeszkadzała, a żonę
 teraz rzecz u Ciebie mając, nie bym
 przeciwko nię nieportajut. Ale że
 ta Wasza władza Papieska kładzie
 mi tamę, zaniósę prozbę, nie żeby
 mnie iaka do tego nagliła wojna,
 albo żebym sądził, iż przez poięcie
 żony, zbrodnię iaką popełniłem,
 lecz że obawiam się onych (cieli me-
 go z nią mieszkania nie potwier-
 dzisz) na Rusi Dikiopow co swię-
 te matrzństwa rozstrzęgają, śmier-
 cią, wygnaniem, więzieniem, i dobr
 wszystkich zabieraniem. Tego więc
 ja lekając się, do Ciebie się udaę,
 Ciebie proszę, abys mi tej żony poz-
 wolit, którą prawem przyrodzenia
 wziętem, którego przepisem tak
 się godzi zenić, iako rodzić się,
 iako żyć.

Co tu ja powiem o Juliuszu II. który
gdy w czas pokoju niepożyciwie, w
czas wojny okrutnie postępował,
kościół domowemu rozterkaniu na-
pełnił. Co o Leonie VIII. o którym
to głosno iert i urzas w Rzymie:
czyt jako Lew, umarł jako bydle?
Taki bawiem on ku nauce Epiku-
reyzystów był wyplan, iż przy-
kładem ich przyszłe ludzkie znoś
zmarłych chwostanie! Co o Klemen-
sie VIII. który gdy Rzym za zdo-
bycz i tupeństwo wydał, Franca-
za z Cesarzem skłócił, nationiec
własną Oyczyznę Florencję sro-
go ucisnął. Paweł zas III. po
którym nastąpił, aże był po-
niechad mąż dobry i roztropny, taki
atoli ciche było jego Papieżstwo,
iż gdyby nam oney korzyści
zboru nie był chętnie obiecy-
wał, że był kiedy Papieżem by-
łoby nam niewiadomo.

Tak żyćie ich chęscia, bezczynne
 na urządzie Papieskiem, chęscia też
 powszechney spokojności nieprzy-
 iadne, w wielką, niemiłośc stolicę
 waszą przyprowadziła, którą już
 nie wiedliwkiem Religię, ale nie-
 rzędności bydk'nienia, Narody
 od was się odszczepiając, i gdy
 byście ich ieszcze onemi wasze-
 mi podarkami Rzymskiemi
 niewostrzymowali, już dawno
 rądrychbyście nie mieli. A chce-
 cież doświadczyć? Zaprzestani-
 cie łaski wszelkich dawac, oba-
 rzycie natychmiast, iako mno-
 ga trzoda poydzie w rozpierzch
 uiąwszy iey tey karmi.

Albowiem one wasze spowie-
 dzie, Odpusty, Nadopusty, i Pro-
 trowe progi mało już mają mo-
 cy do kręcenia ludzi do Rzymu,
 i onych w wierności ku wam
 utrzymania. Wszystko to urzę-
 dzie już powszednie, i na posmiach
 idzie; a nawet sami wasi rozu-
 mie-

niecia to być iakimśiś inactiowem
ku namieniu prostactwa od Da-
taryuszcia, Pisarkcia, i innych wro-
nido. Dzymskich wynalezionym,
i xmystonym z powodu niegodzi-
wego zystku. W dzym wszystkim
nie pelnie innego niema, tylko
ono nierządnych niewiast: Daj
mi, i przynies mi.

Lapomniymy o owych poprzed-
nichach twoich, co przez swą cionę
Papiestią stracili porożę, o Juliuszu,
Leonie, i Klemensie, którzy gdy wysyt-
ko swiaz porzyscia i porzyskiem mie-
rayli, żadney na uczciwość niemie-
li bacznosci. Godzilo się bowiem
za ich papiestwa, zaptaciowazy,
siostre, poiac za zong z stryjanką
się zenić, Kiedzu bezczememu ba-
wic się nierządem.

I toć ia wspominiam, nie iż bym
się im już xmarłym urzget, co nam
byli na mieyscu Ojcow, ale że
bym Ci dał pornac, czego od Ciebie
zchamy i iak wielkie wriates na
się,

się ciężar ocalenia tej stolicy, którym
 tylu występkami poprzedzających
 Papięzów bydz widziwz naruszoną.
 Mówię to tym Konicem bys' mi nie
 także Rusina i ednego, i rzekli
 tak Ci się zda, prowtaka wiernego
 i ednakże, póki zechcesz, synca
 postuchiel Oycze.

Ali bowiem dłużej znieść i sier-
 pieć niemożemy tych zycia na-
 szego ciężarów które na nas na-
 wialili oni przed Tobą imieniem
 Papięzi, rzeczą zaś najprzykrzej-
 si wyciągacze, co słabość naszą
 nie wedle powszechnych miarko-
 woli prawidel przyrodzenia,
 ale do srogich wyroków swych
 i nakazów nakręćli, których to
 gdy stuchamy, wszyscy stali-
 my się nakrztałt Sodomy i Go-
 mory. Do też już dla ich wy-
 roków ani za przyrodzeniem
 nieidziemy, ani się Boga niebo-
 imy, któremu widocznie wzesł,

Kia

kią wiara, dzieli ona, zwyciężają. Dym-
ską, dobilka; Mimo wszelkie na prze-
ciwną stronę, iakie i kolwieki ustawy.

Którą to nawet dobilka, w sąst-
kie obowiązki umiarkowania,
skromności i wstydlivosti, ze
szczętem zniesli, żeby zaś i śladu
ich między nami nie było za-
probieżono pilnie, jeżeli w których
Papieskich Ustawach, to najbar-
dziej w Xiędze III. pozorzym
wstydlivosti udawaniem, praw-
dziwość wstydlivosti z Papiestwie
go wyrzucił koscioła. Gdy al-
bowiem przeciwko przykazaniu
Boskiemu, i przeciwko poro-
nego przyrodzenia Koncowi w
onej stanowi Xiędze, a żeby Xiędz
z swoją żoną nie mieszkał, toć
pewnie znać dać, że jeśli by nie
mógł się wstrzymać, wolno mu
zarywać cudzey.

Jasną rzeczą jest, iaką zarazę one
wy-

wyproszne listy na życie ludzkie scia-
 gnęły, która tak jest wielka, że Luter
 ski ludzai rodząy ostry, dowcipny,
 i mowony, mocno dowodzą, iż dla
 tych Alexandra wyrokow Króle-
 stwo Papieża iednoż jest z Kró-
 lestwem Czarła. Do szart tego
 iedynie chce, żeby nie inne w ie-
 go Królestwie ważyły prawa,
 tylko aby przeciwo mocy przy-
 rodzenia wniezione, do wykona-
 nia ludziom będąc niepodob-
 ne przyczyna im stawały się grze-
 szenia. Tego gatunku są Me-
 alexandra o bezczeństwie cięży pra-
 wa, któremi pograżone są przy-
 kazania Boskie, przyrodzenie
 nasze zdeptane, wolności Chrze-
 scjańska zastraszona tak moc-
 no różni się od życia i uczawo-
 sci onych dawonych Chrzesci-
 an, że gdyby teraz z martwych
 powstałi, zaparliby tego nie-
 uchylnie, iż że krwi ich potko-
 dri-

dziany.

Jest rzeczą samą (gdybym wam
nie był mocno przychylny) tak lic-
ne wystęski, tak wielkie zbrodnie
publiczne i cawne które dla tych
Alexandra wyroków popelniają
się, dotądby mnie przywiódł, że-
bym wyznał z Lutrem, iż Rzym
nieco jest innego, tylko stolica zu-
raxy. Skąd całe to na życie ludz-
kie powietrze, i tak sınıaty za-
mach, że nieobawiał się Rzym-
ski Papię przeciw onemu Bo-
ga wyrokowi: Nie jest dobrze,
żeby ktowiek był sam, swoje
przepisywać wyroki, gdzie
stanowi, że prawo meza z nie-
wiarą, złaczenie, w Kiedzu nie
matzenstwem ale nuloznictwem
zwać się powinno. Wzdy Daniel
Prorok nam przepowiada, iż z
taka władzą przyiść ma Anty-
chryst, co będzie cxaży i prawa od-
mie-

mieniał, co będzie swemi wyrokami
wszelkie przykazan. Poskich u-
stawy niszczył, nic w posrodku
leddzi spokojnego, nic wstydliwie-
go nie zostawiając, ale wszystko
wyładaney chuci swojej w otaw-
ność poddając.

Abys' zas tym talowey, o co pro-
szę, pozwolił, całe Ci życie moje,
i rod mój opowiem.

Co do narodu iestem Scyta,
co do Tirainy Rusin z miastecz-
ka Przemysła, tak oboiem spo-
sobem iestem Sarmotta, bo ta
Rus, co mi iest oyczyzna, w Sar-
macyi Europeyskiej leży mając
po prawey Dacya, po lewey Pol-
skę przed sobą, Węgry, po sobie
zas Scytia, ku wschodowi. Lat
siedmnaście, naprzód w Niem-
czech, tor w Włoszech, pod
najsławnieyszymi Nauczycie-
lami na nauki Łożyłem; do
Domu powrócilem z Rzymu, z
wielą

wielę, odebranemi od Pawła III Ła-
skami. Gdy mi Oyciec ustawick-
nie Dwory, i wziętłki duchowne
przekładat przed oczy Xiędzem
zostatem. W tym Oyciec umiera.
Brat bezpotomny radzi mi, abym
się ożenił przykładem Greków, od
których rod nasz wyprocoadzamy.
Późtem więc żonę szlachezną, Mag-
dalenę, córkę Jana Chetniewskiego
ostatniając Kapłanstwo, ponie-
waż Prymskiemi ustawami
tak obstrzona, żeby Xiądz, co
się po poświęceniu żeni, żadnego
do sprawowania urzędów Kościel-
nych prawa niemiął. Jan Dzia-
duski Biskup Przemycki podał
radę iżbyś powaga Papieska
moje matierństwo za ważne
osądził.

Proszę zatem pokornie o u-
chwalenie i potwierdzenie związ-
ku mego z żoną moją, abym w
nidy

niey Kaufawozzy, wolnym się stat
od nierrządnicstwa; boć na niey nay-
więcey mi zależy. Życie naprząd
czyste, nadzieia rodu naszego, toż
ona przysata wieczności, do któ-
rey nierrządniczy, i Cudzołozicy
nie przychodzą.

Z tych iedno trzech miar gdy
ia teraz na twoię godność Szpie-
stia, uwaxiam, niemożesz mi odmowić ko-
ny; o czym też ta ceta iuz niech będzie
sprawa, co o mnie ma do ciebie należeć.
O przynosiny żadne, o przyrzynienie pro-
bostwo, ani o jakie inne łaski prosić nie
będę. Zachoway takowe rzeczy dla in-
szych, którzy chciwi zysku, na wszel-
ką szpetność podać swe życie są gotowi.
Ja tego szczerze domagam się, abyś
mnie z zorną postarował w matien-
stwie, w którym bym wolen od niebe-
spieczeniostwa nierrządności, peonoy
obzekiwat oney nadzieli błogosta-
wioney, i przyjwicia chwały wielkie-
go Boga i Bawiciela Pana Naszego
Teku-

Jezuwa Chrystusa. Dla czego gdy pozna-
iesz, że i ja pragnę oney błogosławionej
nadziei, i że dostąpić iey niemoga, tylko
co są, czystego i prostego serca, masz
to roziać na twej obowiązek, abys poswo-
liwszy mi żony, z tego niernadności
kату mnie wydobyl, i do czystego iaki
naysprzedzey przywrócił życia.

I dla tego to obagmania życia poia-
tem żonę, która, tak postarawitemu abry-
mac, iaki sławność i godziwość kaze,
ani dopuszczę, żeby mi ia przez iedną
moc wydarła, ani sciępie, żeby mnie do
ruey oderoano. Prozię bowiem tego
iux same przyrodzone prawa, iux
one S. Pawła rozkazy: Wziedles w
zwiazek z żoną, niewzduhayże roz-
wiazania. I anoiu: Tyń co się sta-
czyli przez małżenstwo przykazuie,
nie ia, ale Pan, aby żona Mezia nie o-
puszczata; oobliwie kiedym ia
ia, bez żadney poiać przeszkody, za
wyrokiem Apostola: Jesli się oie-
nit, nie zgrzeszytes, i Panna iesli
powata za maz, nie zgrzeszyta.

Leza

Lecz powiesz: Póślubiles' czystosc. "Nie
 niebardziejby mnie tym slubem byc'
 sadzil' oboiazanym, iak gdybym slu-
 bowal palcem nieba dosiagnac, lub co
 uczynic takiego, co by w rekę moich
 niebylo. Takowe rzeczy w mysli so-
 bie wystawic, i onych pragnac mozna
 uskutecznic' xas, ze sa nad sily najsie-
 niemozna. Coz, gdy takie sluby te-
 go sa rodzain, ze do wielu wioda,
 swetnosci, czyli' wazyc' u nas maia?
 Zynaymniey iak rozumiem. Tako-
 wy byl' slub Heroda, co dal' sie' ted-
 ney rierzadnicy pod czas bankietu
 przywiesc do tego, ze Jana sciaz' kazal.
 Jakze by to lepiej rierocione bylo, aby
 w tym slub Heroda niebyl' przywiedz'
 do skutku? Ktoremu to gdy podob-
 nym jest i on slub powsciagliwo-
 sci, ktory na przeciwo mnie przy-
 wodza, zachowac' go, chocia'z uczy-
 niomy, niepowiniem bym.

To bowiem godziwych slubow
 ma byc' swietnem; naprzod, zeby swet-
 nosci w sobie nierniaty, potem zeby
 xnotne

znosne, nakoniec do wykonania Ławie.
Tych własnoscí, że Słub powosciągłi
wosci niema, rzecz oczywista; bo takiy
jest szpetnosci i z wszystkie one przy-
kazania zgladza, które niegdyś Bóg
palcem swoim napisal: Nie jest do-
brane, żeby człowiek był sam. Nie wzy-
wy mogą, poiac to słowo; kto może
poiac, niey poymnie. Jesliby nie-
wtraemie zliwosci byli, niech się
żenią. Lepiej jest dzień się niż
li się palić. I dalej: Dla uniknie-
nia wszeteczności, niech każdy
ma żonę;

I tć to przykazania owym Słubem
zdradliwym zgladzone i znieśczo-
ne są. Jakoż są, znosne i Ławie
do wykonania petro jest przykta,
doto w Dymnie, i poświadczają to
publiczne nieryady, właśnie jak
by taki było potrzeba, aby piero-
sze one w świecie Miasto za Słuby
owe było pokarane, któremi po-
ciagnęto kowciot Boży do wszete-
czności wszelkiego.

Dezeli

Jeżeli ślub ten powściągliwości wedle niemożności życia, i słabych sił naszych tłumaczyć będziemy dojdziemy iż nie innego zaiste nie jest, tylko pokryjka iatrowaś niepoczciwości, pod która się wszystkie zbrodnie, cudzołóstwa, i niewstydy bezkarne taia. Ty zapewnie sam jako człowiek wiele wiekiem sługim nauzony, i od powszechny utomności niewyjęty, tak sądzić koniecznie powinienes.

Cóż są takie śluby jeśli nie oczywiste kłamstwo? dla czego tak rozumiem, iż prawdziwy, a nienaruszony on ślub wedle miary Łaski być powinien; tak aby nie więcej w naszym tytu ślubie; tylko ile nam darem Boga jest dane. S. Paweł o powściągliwości to pisze: Chcę żeby wszyscy ludzie na korzystać imnie byli; ale każdy ma swój dar od Boga, a to inny tak, inny inaczej. Co iak mi się zdaie, iedno jest, iakbym mówił: Chcę, abys ty także poslubit dzie
szie

wictwa Bogu, które ja poslubitem; lecz
i jeśli niemam x daru tego dziedzictwa,
które mnie jest dane, nie poslubiaj go
Bogu; gdyż się oszukasz, i celu niedo-
stąpisz. Dar mi tedy mój zostaw, a
trzymaj się swego; poymij żonę i nie
sądz, byś w tej mierze zgraeszył.

Uścicie bowiem jest matrymonium
we wszystkich, i żona, mówiąc za prze-
ciwną stronę, jest drugim darem dzie-
wictwa podobnym, który od samego Boga
dla niewostrykmięzliwych jest zgot-
owany; a kładż przez to samo ślub oświ-
nie waży, słubować to, czego bym ja a-
ni powiść, ani wykonać niezdolat.

Porzućmy więc, którzy pobożnie żyć
chcemy, próżny ten i zdradliwy ślub
i do tych go odszlijmy ludzi, co pty-
wając w rozkoszach, kurypustow po
sobie udają, a rozpustnie żyją; co
przybierają na się osobę i akiepsie-
siwiatośliwości, i one krakomita,
szynia, ustawami, słubowaniami,
i krzywooprawsiewstwy, gdyż są cali
cu dżolostwem skalani; którzy wy-
rocznie

rocznie Prymkie za prawa powszech-
nego Kościoła maia; Właśnie jakby
to powszechny był Kościół, co przeciw
Bogu i przyrodzeniu walczy, i wnosi
prawa innym prawom sprzeczne, któ-
resmy od Istności tworczej w zech
rzeczy odebrali. Tak to dawamy nam
ładze rodzenia, co innego uczyni-
ła, albo nakazała, jakżenieć się, przez
co byśmy pewny nasz rodzaj mieli?

Gdyby zone, poiać, gdzie niebyto
wolno, aniby ładza ona do rozradza-
nia się, a przyrodzenia dana mo-
gła być u nas bez obrodni, albo
winy. Lecz ponieważ ta prawem przy-
rodzenia jest u nas sprawiedliwa i
święta, nikt przeciw niebędzie, żeby pra-
wa owe nie miały być niegodziwe, co
żenieć się bronia, i żeby ci bezbrone-
mi, i nawet świętokradzami nieby-
li, co potępiają tych, którzy biorąc zó-
nę, idą za przyrodzeniem, najlep-
szym życia wodzem. Co gdy tak jest,
możem mówić, iż te prawa wszytkie
najdalej się od powszechnego Kościoła
ta

Ta odstrzelają, które prawemu zenieniu
się łączą są przeciwne. Przewodny bo-
wiem ow i nienaruszony Chrystusa ko-
ściół nigdy od przyrodzenia, i słowa Bo-
skiego nie odstępuje. O osobnym tym dwoy-
göem zyje, stoi i rządzi się. A jeśli
ty, albo od przyrodzenia kiedy zchylisz,
albo słowo Boskie z Kosciöla wyrzu-
cisz, nie w nim procz gromady złych
ludzi i schładzki zbrodniarstwa szu-
kać niemasz. Do czego, in był Ale-
xander przewodca, ozywista rzec-
cił, gdy one wyroczanie ogłosił, w
których małżeństwie łączą zwie-
natożnicstwem, przeciwko wszel-
kiem Boskiem i ludzkim prawom.
Ani albowiem, albo prawo Boże
byłoby nakazywało Łędzu ze-
nić się z dziewicą, w Łędze Le-
witów w rozdziale 21. albo Apo-
stół Małżeństwo za użycie we
wszystkich iawnie byłby po-
twierdził, gdyby Łędza z koną,
iako z nierządnicą, złączenie
natożnicstwem było.

Cóż? Czyli sobor. Niceński śiędza
 z własną zoną, sprostę, praktycose'
 takia powaga przez Pannacyusza
 Egiptianina wknaiaz, niedosyc o-
 swiadacza, ze Alexander III. zapo-
 mnianowszy przyrodzenia i Boga,
 stal sie oczywistym kłamca: Przez
 co taki ludziom atomnym gwałt
 uczynil, iz widocznie zdal sie od-
 stapic od wiary, dajac sie powodo-
 wac duchom bledu, i nauce dia-
 belstwa, a falsz w nieszkerości
 i obłudzie sieiaz.

Napstanstwo matkesiwu sie
 nie sprzeciwia. Kaczym moge,
 sie razem w iednym miesiac
 cztowietku: Takie niegdys w Pa-
 tryarchach, Prorokach i innych
 swietych Napstanach, iako teraz
 takze w wyzkay iest w Grecyi,
 Alexandryi, Antyoehyi i indziej.

Przeciz to, on Alexander byl
 Namiestnikiem Chrystusa, rze-
 czesz? Niech bedzie choc i Anio-
 tem

Tem z Nieba. Jednakowoż, kiedy on
inna o małżeństwie Ewangelia, nie
te, co nam jest podana, opowiadał,
Sakrament ten wielki uniczożył,
i natężniotwem narzwał, toć takie
rzeczy czyniąc, peronie nie Chrystu-
sa Namieśtnikiem, ale Prosciota był
przekleństwem.

Pomnę ja Juliuszu, iż Xięże stoli-
cy warszej Piotr Galileyczyk, iux Kiua-
nikiem, iux Szatanem był zwany
od Pana, boć to oboje było. Gdy bo-
wiem temi sobie rzekłami głowę za-
przątał, które się światowych ludzi
tęczyły, sprawiedliwie Pan zwwał go
Szatanem. Tym wzorem, iakbym
Alexandra Kłucznikiem być uzwał,
gdyby nauczaiąc o małżeństwie z
tej stolicy warszej taki był postano-
wit: Jesliś niewstrzemięzliwy, o-
żeni się.

Leccz ponieważ on przez nieubłaga-
ną nienawist' oczywicie od tego przyka-
zania odstępuie, i Tonny prawe pod Karą
zawieszzenia od urzędów, i wyklęcia od Pro-
sciota, Xiężom porzucac nakazuje, prze-
cis

ciało swemu Państwu wyrokowi: Tym, co
 się, złożyło przez małżeństwo, przy-
 kładem nie ja, ale Pan, aby żona męża
 nieopuszczata; i aonie powiedzieć te-
 stem przypuszczony, iż był szatanem i
 przekleśtorem. Ani bowiem będąc
 papieżami te moc macie i do koscio-
 le Rzymska, żebyście nam przeciwko
 Przykazaniom Boga, i przeciwko
 przyrodzenia ustawaom, prawa
 narzucały, i have godsta stano-
 wili, stawa nawoć iedle iasne
 go upodobania zmyślali, prze-
 cobyscie rzecey porządek wywra-
 cili.

Co czyni Rzyga onych wyrok-
 ni, z których sławnie naimięsca
 się Grecya, Alexandrya, Antyo-
 chya, Niemcy, Czechy, Rusyja i
 małżeństwo Rzygi nie nabo-
 nielcem, ale chrystem i swię-
 kami nazywają się.

Gdy mi Ewanclia żonę, dać,
 niemoga przeszłodać wyrok-
 ni, które mi Alexander cesro-
 moć koscioł Boży. Pręto
 pro-

proszę Cię Juliuszau, którego Póg
nad tonem Thowciola przetożyt, abyś
masze rany uleczył winem, i oleiem,
to iest, nauką i Sakramentem. Masz
naukę podaną od Poga, na której
po iednym tak mi masz rozkazać:
nie cudzołóż. Masz olej którym-
bys uleczył cudzołozcę to iest ten;
Dla umińnienia wzroczności mię-
żony łooia. Takó Pan o Chrześc
powiedziat: Ktokolwiek uwierzy
i Chrześc przyjmie, zbawion bę-
dzie; také tenże przykazat. Jestli-
by wstrzemięzliwemi niebyli, niech
się, żenia;

Tni albowiem słuchac' potrzeba
niektórych obłudników ponurych
a beznostydrnych, którzy mówią,
iэхoby to Pan o samych tylko
świeckich miał powiedziec.
Własnie, iэхoby Pénkie i Towa
niebyły iasne: Kto może poiaz,
niechay poymuic. Aléc i nie-
godziwo, iest abradnia, mniemac'
iэх co w iednym Ołowisku iest
błogostawionstwem, toż wamo
iest przehlectwem w drugim. Do

Po pytam się, czyli to święcie matkien-
 stwo jest błogostawieństwem? Jest
 wielkim nacięte. Także proważy to
 błogostawieństwo na kieda prze-
 niezione przekleństwem się stać?
 Czy tak gwałtownie błogostawień-
 stwo w przekleństwo zamieni?
 Pełnie Bóg? Lecz ten pobłogo-
 stawit męszczyźnie i niewieście,
 i ora im pselit: Posnujcie i roz-
 mnazajcie się. Pełnie, że nie jest
 podobne na swoim miejscu? Na-
 przed pytam czemu? Alboż to
 kieda nie jest ertowickiem?
 Alboż to sprawniż kaptanstwo
 wyrut się z wszelkiego zmię-
 i ludzkości? Dymagmniay.
 Koscacie w nim tedy zupełne
 i całe przyrodzenie kdatne do
 Dwidłania, jako i w innych lu-
 dziach.

Które to powstrzechnie przyro-
 dzenie. Pełnie Apóstol poranau-
 say dobrze, pięknym go matkien-
 stwa zwiazkiem określił, i ucz-
 ciwym chwaraował matkienstwem,
 i że

i że potrzeba jest, żeby Biskup rós-
nie, iako i cztowielki świecki mężem
był ródney zony, i synio miał i ed-
ney że wiary, wyrażnie powiadał.
A jeżeli ani Bóg, co dał, ani Niada
co przyjął małżeństwa w imie Naj-
świętszey Trójcy, nie z tego błogo-
stawniostwa nisodmienił, byc to
mówi, że iako w świeckim, tak i
w duchownym, małżeństwo jest
błogostawniostwem; i że przy-
rodzenie to nasze ródney nie
podpada odmianie, albo dla
wieku, albo dla święceni.

Skąd albo wiem to w samym
rozumieniu, i taki nam jest istot-
ny, iż ani się odmienić, ani nam
być odjęte ródnym niemoże spo-
sobem.

Że nie w duchownym, iako i w
świeckim znajduie się nasienie
do rodzenia zdolne. Stwierdzaia,
te prawde nierządności, cudzo-
łóstwa, etc. któremi grzesza, gdy
święte i prawe małżeństwa
związki

zwiazki potępić. Mam to sobie,
 duchownym będąc, nasienie, iak go
 ma i siolechi; winderem go tedy ho-
 mus drugiemu. Boć ta jest wlas-
 nowć nasienia, aby nie tego było, w
 kim jest, lecz kogos innego, w
 którym go niema. Komuż chce
 żeby go był winien, albo oddał?
 Nawet mnie Juliuwu? Jest to
 mnie nasienie, dobywa się ze mnie
 ani go zatrzymać nie mogą. Po-
 zwolisz, abym go oddał nierząd-
 nicy? albo co gorzej uczynił?
 ale to oboje nie przystoi na cęto-
 wieka Chrześcijańskiego.

Porozumiejąc się, abym go albo
 żonie Chrześcijańce odemnie po-
 ięty oddał, albo żeby nadarmo
 wypłynęła i zniszczała. Ale do-
 puszczać, żeby nadarmo wypłyne-
 to i zniszczała, co Bóg dał dla
 zplodzenia potomstwa, zbrodnia
 jest, i występki niegodziwy. Tak
 idzie, iż oddać go, iako należy-
 łość żonie, stusana i sprawiedli-

wa rzecz jest, a to wedle przykazu
Apostota Pawła, który o tym nasie-
niu naszym w ten sposób rozrzą-
dza: Niech żonie męża należytą
oddaje, podobnie jak i żona mężo-
wi. Żona więc sama prawnie
odbierać to może, co w duchow-
nym ku rodzeniu jest zdatnego;
któreyby to żonie bez grzechu i
przezwinięcia tak Xiądz, od-
dawał nasienie, iako oddaje
roli uprząwonej oracz, aby ulad
co wyrosła, i utworzyła się coś po-
dobnego tworzącemu.

Niech więc lekciają, aby ich iaki
Sodome, i Gomore ziemia nie po-
ziarta, ktorzy przyrodzenie iako
Mothie, Boga iako iako sey Ojca
lekce przez nieczystność wazą,
i przeciwko prawu a ustawom
ich uporem idą.

Ty także Juliuwu pamiętaj,
iż na tey koscioła strazy nieco
innego jesteś, tytko stróż praw
przyrodzonych i Boskich, abys
od

nich i sam nigdy nie odstępowat,
 i innym odstępowac nie dopuszczat:
 Ani sadzić mawz, żeby inna rzecz iakia
 była, na którejby się ta proaga tuaia
 Papiaska wspierała, iako na dopet-
 nianiu tych praw, któremi uczci-
 wość i pobożność między ludźmi
 utrzymuje się. A tak albo iem po-
 znaiemy, iżes nie tylko Namiest-
 nik, ale i przyjaciel Chrystusa,
 który jeśli do tego, tedy osobli-
 wie do Ciebie powie dziać: Wy
 przyjacielni memi i estescie,
 i ezeli wykonaćie wszystko, co,
 kótwiek wam mówoitem. Mię-
 dzy waszostkiemi zaś przykaza-
 niami, przykazanie to o mał-
 żeństwie jest. w szczególneyse.

Siedzieli na tey stolicy przed
 tobą Namiestnicy Chrystusa,
 którzy iednak tego przyjacielni
 nie byli, iako rzecz sama pokazu-
 ie. Grzegorz VII. który tey z przy-
 rodzenia był srogosci, iż nie tyl-
 ko na potym, lecz i które na ten
 czas

czas mieli, zony i dzieciom wydart. Alexander
III. którego prawomni małżeństwo z Inocencja
na zawzięcie wyrzucił. Ponifycy zawieszani,
wylkćciaami, wlygnanciami, i konfiskacyami
przećcioko Chrystusa przykazaniem; Pa-
lixt także i inni też sama uczynili.

Byli Ci Nami ostrnikami, ale nie przypiaci-
mi, bo inaczej, żadneyby to tego ustanowce-
niu niebyli zrobili odmiany. Chrystus nam
przepisał: Kto nieciestwobrazemćklicoy, niech
siężeni. Lepiej jest ożenić się, niżeli się palić.
Uczucie jest małżeństwo ioc wszypłkich. Oni
zawśodomę nam iostkrzesili. Nieży małżeń-
stego mowia, jest małżeństwem. I znouu:
Pisnicy zaiste zagradzając żeby dotąd du-
chowny po ożenieniu do święcen niebył
prajęły. I znouu: Do opuszczenia żon
zagrozeniem zawieszania, i wylkćcia przy-
muszac ich starajcie się. Które to nie tak
prawa, iako raczey Sodomczyćcio urzawki
doszły do Boga, znac nieiakiem sposobem
dając; iako za ich sprawa, pteć iedna po-
pardza pteć, druga; iakto wszypłkie ple-
banie, probostwa, i Kanonie pteć są nie-
raadnie, ciudzotoczio i bcharlow; iakto
tyle prawie jest domois niewiadomych, ile
elgrych nieważni.

Je sa one owoc, które nam ioprowadzito
owoc bezienstoa przemocy i bronia przez
Syryciu sza do Hiszpanie, przez Alde-
branda do Niemiec, przez Alexandra do
catego Koscioła Laccinshiego wniezione.

Nie

Nie Oycami Ci, ale Ojczymami, nie pasterkami
 ale wilkami owieczek Chrystusa byli. Katoń-
 kois Chrystusa ukryli nas katonkami diabła.
 Grecy, Alexandrijczycy, Antyochonczycy,
 przez bojaźń popadnięcia w nieczelność od-
 stąpili. Rzymu, i stuszną rzeczą być oświadczyli
 prawa Boskie i przyrodzone nad prawa mniey-
 szego rzędu przetożyc, ważącego się wypitawiać
 tablice, przeciwne tablicom Boskim, gdzie
 palcem samego Boga było napisano; nie cu-
 dzożyc. Który to ich postępek jestli pochwa-
 lać, i nas przymusić, abyśmy żyć podług niego,
 iako prozę nie miałyśmy się stać towarzyszem
 złodziei: albo iakobyśmy nie poszedł z cu-
 dzolokami społecznosc? Mnie przynaj-
 mniey tak się zdać, ią podobney nie up-
 dać, wina, i rzęci te Alexandra wyroczenie
 w oczach wszystkich iako niebożnie ta-
 blice niepokruszyły. Owszem gorzka ta
 będzie sprawa.

Oni bowiem, chociaż przygotaszoną so-
 bie chytrą, powagą zeproszani, i tymu
 dioniewiczym uwiedzeni przykładać,
 wszelką rzeczą uściewego miarę i gra-
 nice przestąpili; mogliby podobno po-
 wiedzieć: że słuch i nadzieia powścią-
 gliwości przyrządy kaptanów oszuka-
 ni. Wyroczenie one napawali. Ty zaś czy
 wiesz widzieli, ią rozpaczal nam przy-
 chodki o życiu naszym, którzy gdy przeciw
 przyrodzeniu walczemy przynajmniej od
 Alexandra, do tego zmiierzamy, czego do-
 siąć niemożemy, nie tylko a ledzi ale i
 bydat.

bydłat staliśmy się, naygorzemi.
Te nakaty, jeżeli przez przymoczenie nam
matkiństwa nie ulecysz, też same przychy-
nę do opuszczenia cię sprawiedliwa, będzie
my mieli, która, niegdys Grecy, i iuż tego pra-
wie czekali, cy Polacy. Do coż proszę nas za-
trzymać? Czy wasza korona? czy kraj na obu-
wie nóg twoich.

Do tego przywta, że ludzie panowanie Turc-
kie krosnieyszym być sądać, niżli jest pa-
nowanie Krzymkie, Turcy bowiem i awnie
gwałt czyni, nieczymśi żadney ku nam mi-
si, żadney łagodności. Sąym zaś do naprzy-
krzeyszej przemocy obłudę, naydradliwszą,
nadto przydat. Ma bowiem potęgę; Miasta,
Wojska, Wodze, ale ma także prochonych, i te
rzeczy, co są z naywiększey łagodności i pok-
ry Chrześciańskiej roziete; i jako to: Stęgi
Stęgi, Naywiększych, Nayprzewielebnieyszych,
Wielebnych, Czcigodnych, Chrytusa Namst,
niśaó; nad które to imiona co łagodnieysze-
go, co unieżniejszego pomysleć albo mówić
można? Które iednak też same imiona i-
kon się stosują, i jako się zgadzaia, z Wojna-
mi z morderstwami, z Narodaó i miast ni-
szczyeniem? Te więc te rzeczy cde są, od siebie
dalekie, i bardzo sobie się sprzeciwia muszą,
przyto iedno z nich ludzie wam przyznają;
to jest: xescie Panami, Książętami, Wodzami,
nie zaś Pasterkami.

Skto

Którzy i ludzie będą, co za Własze mi pójde,
wynalazkami, ażebyście przymusiali nie
sposobem takim rozumnym, albo iaką nauką
która by przyjąć można, ale owym Talarjusa
wyrokiem: Chcemy, ustanowimy nakazujemy.
Któremu jeśli nie jestesmy postuszeni, bierzcie
cie się do onego świeckiej władzy mi cała, który
sobie żadnego nie ma iąc przykładu przyja-
szczacie. Albowiem Chrystus, którego jestesie
Nami estnikami, nigdy go nie użył.

Nam rzezi cała jest na tym, abyśmy u siebie
i Chrystus Szwarc Posrzednikiem jest mi-
dzy Bogiem i ludami; sam on Wstawca jest
naszym za nami; dla tego też i edyna jest
nadszicie, życiem i obroną naszą. Tego łaska
nas zbawia i Bóg skruszonym prawdziwie
bez nadoprustu daie odpuszczenie.

Wolerny nie mieć Papięza, nizeli wstydl-
iwego odbiegacie życia dla Papięza. Lecz, bez
głowy będziecie? do pierwszej głowy Chry-
stusa ^{Pana} iekniemy się. Będziemyci my upraw-
dnie owce bez pastera, iednakie słudzy nie
bez Pana; onego, mówię Pana, który, iako
i est u Ezechielu, dopomnie się rocy trzody
a rąk Pasteraois, i złoży ich z pasterstwa
żeby ołuxey nie posli trzody, żeby nie posli
daley pastercz samych siebie, i uwolni swoz
trzode od gardła ich i niebędziemyci im uż-
cey na pokarm. Straszna moia, której
li naybardziej lekai się maia, co z Pa-
pięskiej władzy chętuć się, iakoby była
nieograniczona, tak postępuia, iż za godzi-
1008

woj, rzecz sąda, rabl'akioaci t' trzode i paic
nie w prawie Boskim i prawdaioey nauce khy
stawa, ale w ludzkich roynalarkach, a ciornia
Wyroczeni zamiast Ewanielicznego srozo-
drzenia stawaic.

U was ten przegrywca sprawo, co wo w wszystko
ile do rzeczyboskich, iest nad innych zamoi-
niey szy, muiy i donak nad innych ma ruchow-
tosci i pocieniedzy.

Ludzie uczeni i pobożni, gdzie idzie, o otrzy-
manie probostwa, nie pociornym i niek'bożnym
ustajpic miesza, ch'istokraci.

Gawiedz szarlatana wszystko w kosciele Bo-
zym posiada, i sama nad wszystkim panuje,
i wszystko do siebie garnie.

Targi rzeczy swietych, ustawy przedawania,
przedawne taski, co' sa, iezeli nie zdobyja
k'brodnicrazio?

Maiacy pragniey starania sie o probostwo,
lub co podobnego, cienna sie do Dworois, i pro-
gois k'rolewskich, i nastan a imiesioe nie
pamietajac szp'etnemi i bezczesnemi sta-
ia sie, byle, czego chca, wytgali. Tam z
ta psycha i duma stawia sie, iz Boskie
ich one duchowienstwo nad dworska
germie bardziy wynioslosc.

Tu ty podobno Juliuszu do oney nay-
wiekszey i ostatniy waszey udasz sie
obrony. Wyklne Cię. Co to iest? obacz-
my. Wyklac, nie nie iest innego, tylko
z iakiygo zgromadzenia wyznucic, P.

Pytam xatym, x których ludzi xgromadze-
nia mnie x zona, wyprzeć? Czy x nierząd-
niko i cedd xotox'ow? To ci wielkie mam
dzięki, że niechciłeś, abym między bez-
wstydnemi x wstydnioz mieszał zoną:
Kostacie więc, żebyś mię x uczonych mę-
żoio społeczeństwa wyprzeć. Ale oni
powiedzą: iż godzi się dla uniknienia
wzajemności i wydania potomka swia-
tu poić zionę: iż wrodzone to prawo
wymalałko ludzkim i tępować nie po-
winno; nakoniec, iż to ustanowienie
jest Boskie i święte łuxerdać będą.

Tak oni mnie przy sobie schronią, ani
puszcza, ale wszelka siła x zoną ra-
zem xatrymają. Oddaliozwy tedy
wykłęć, pozostacie wygnanie. Lecz
ani się do nie pokusisz. Bogdy
wygnanie ma przywiązane do siebie
nie szczęście, a nie iłka wine, nie nie-
masz, przeobys się strachat tego nie-
szczęścia, od którego wszelka daleka
jest wina, Coi bowiern prozre co tym
za wina jest? Poić zionę? tak, rozu-
miem, co i' x'je. Do tego nie x Młochem
Ci to sprawa, ale x Rusinem, nie x Papie-
skim, ale x Królewskim poddanym,
abyś go miał stać na wygnanie.

Sejm u nas odprawuje się, rady ta jest
Cresc. Iż to jest xel xpoarzewo dla wsty-
kich

kich stano, żeby dochodami Piroslestwa
tuczły się nierządności Krymskie.

Lech dajmy, uczyni się mnie wygnance
uciekne icho Lot a Sodomny, abym się gra
szące miasto nie patrzył. Wole i a Sarm
ty, i na morzem łodowatym mieszkać i
catorci ożeniomy, niżeli choćby na Tonie
Towirza w Katornicztwie nieczystym ginę.
Nigdy wierzący mi, nie będzie mi żalu tak
wese życie, któremu ma towar upaść uwa
wość. Wspominać będą wieki, że raczy oyc
xne, niżeli wtydlilow życie porucilem, i
powiedza, że ten padło na mnie, co niego
na Krystydesa Otleniczka, który przeto i e
dynie był a Oyczyny wygnany, i nadzwyc
czajny był sprawiedliwy.

Błądząc i Boga nicanaż Juliewszu, i eśli mnie
masz, że lepiej Chrystus a toba, niżeli przez sa
mychże ludzi mówić może, których dżawny zgodę
i wolanie umaga na obalenie twojej polski goy
widziw, nie inaczej tłumaczy to powinie
nes, tylko na znak przepowiedalicy amniey
żenie, albo peionie odmianę powagi Twojej.

Niemcy żeby rządcom Krymskim powaty i o
niewole, Cesarz nie wymoie, które niegdyś
Panom i owdta samym Krymianom sturyc
niechciły.

Jan Dziaduski Biskup Przemyński, zem po
iż konę za niepokojowego mnie rozstawił,
dobra moje a konfiskował, aby mnie wygnat
a Polski. Ale na Sejmie Piotrowskim cota
szlach

Szlachta przecieko niemu zamna stanęta,
i tak moiey sprawy u Kygmenta Augusta
Króla popierata, iakoby na miey calosc swa
tertwia zalezata; i do tego na rewacie przy-
sato, ze mnie Biskup roagreszył, to na
mnie wotrzypowzy przez znawnieyszych
Mozio segnuacych, abym cie pokornie
o pozwolenie prosil; a tym sposobem i
Polskiey szlachcie stanie sie zadosyd,
i twioia powaga Papiiska w Polsce
oglecie.

Ten wiec czyli wyrok, czyli uklad ludzi prze-
kazanych xebym wyjednal, a prozba i a pta-
czem u Noy twoych ustany prosze cie, pokor-
nie, xebys przyczyny moie milnie rozwa-
zil. Wyznacie albo wiem otowarcie, ze sie
potawicizgnac nie moge; iem nierzadnikiem
nawet i adwotoica byt do tych czas; taki
dalece, i i nie darmo prosze o kome, nie
ktore bym prozil, ale x ktora bym miew-
kat. Przy ktorey zaiste, abym sie utrzy-
mat, iaden wkruput, iaden slob nie prze-
sahadza; poniewaz z adnego slobu nie-
uczynit, choiby byt i uczynit, przecie
ten przy talicy slabosci wazyt niepo-
winien przecieko zbawienia mego
interessowi, ktory tak nadwatlonny byt
widziwz nierzadnictwem. Dla x ego
zony mi pozwol, o ktore tak uporczy-
wie domagam sie, ze acbys mi od-
mowit, i abym iey i ednak nie opiesat.

Obawiać się potrzeba, ażebyś, broniąc mi zo-
ny, resztę powagi, którą masz w Polsce,
nie utracił. Wiedząc bowiem, że ja, ce-
sli domowicz, przed wszystkiemi stany
Królestwa moją sparację, na nowo wyto-
czę, aby wiedzieli wszyscy, że nie zanosił
do Ciebie prośbę, o nie uprosić niemógł.
I wszystkich pótym o darowanie mi
poproszę, abym mógł niedbać na twoje
wykliccia dla przyczyn, którem wypie-
siał, i jeśli da Bóg w imyach dzie-
kach wypiszę i pokarzę. My Ci żad-
nego całej niewinności prostawie-
stwa przeciwko prawom żyjącego w
nas przyrodzenia, i przeciw ustawom
Boga rozkazującego. Pótym, nie znam
Cie, sióciata pasteraem, którego gdybyś
my byli owcami, pewno byś nam tego
nie odmawiał, na czym zbawienie na-
sze stoi. Toż i one deszcz przywie-
dąciemy rzeczy, które doład jako łaciemni-
ce w domach u nas kryją się, z któ-
rych poznania wszyscy, iż nie bez
wielkiey przyczyney Ciebie odsta-
pił, podobnie jako i inni odstępnia,

Prax

Przekłamał Cię Jezus Chrystus, którego
 odkupieni i omyci jesteśmy najgwał-
 tniey prozre, niechciej memi prozba-
 mi gadzić; ani tak sobie myśl: Co za
 strata w jednym Rusinie, i tym pro-
 stakiu ma być dla Kościota? pomnij
 albo wiem nato, iż za mnie także on
 Chrystus umarł, który zostawio-
 szał dziewięćdziesiąt dziewięć o-
 wieczek, mnie, com się był zabłądził,
 w toj i szukał puczary, i znalazł-
 szał, na barkach zaniosł do cioczar-
 ni, której postanowił Cię Dozorcą,
 i Gospodarzem. Napobiegaj temu,
 żebyś przez odmowienie mi żony, wie-
 cej wraź ze mną, owiec nie postra-
 dał. Co uczynisz tym Tatrocey, im
 poznajesz lepiej, że wedle przepi-
 su Raynskich Kanonic, czyli praw
 Kościelnych żony mi pozwolić mo-
 żesz, które ożenionego ściera-
 nie od mataństwa, od od spra-
 wowania urzędów Kościelnych
 odwadziły. Ja stary w py ście-
 two

stwo z uszytłkiem dochodami jego
i obowiązkami, nie o khorcielną stuz-
bę, lecz o małżeństwie u Ciebie do-
magam się, którego mi też, iako
pokornie prosiłacemu, abys pozwo-
lit, rzecz wstuzana jest. Co gdy uwy-
nia, że ci będę miał wdzięczności,
że ani wierniejszego wstolicy Wa-
rszawy i stowienka ani postawaniej-
szego Tobie nie będiesz miał
nikogo nademnie.

To była przyrzeczna moiej proz-
by pokornej, ten takie oney był
koniec, które aby u Ciebie zna-
lazły miejsce prowiem usilnie

Świątobliwosci Warszawy syn
najpostawniejszej.
Stanisław Orzechowski
Kusin.

Da D. w Przemyslu, Miasteczku Ru-
skim, w poniedziałek przed Świątkami,
Loku Pańskiego 1551. —

Samissai Orichonij ad Julium III. Pont. Mas. Supplicatio
 de approbando matrimonio à ~~me~~ inito Anno 1554.

Si per Tuam Potestatem Juli Pater vitam honestam tuam mihi licitum esset,
 in uxore a Te petenda illa nunc non abuterer; sed quia Tua Pontificia Potestas
 obstat nobis, supplicabo Tibi, non quod me ad id ulla cogat culpa, aut quod
 credam uxore ducta scelere me obligari ullò, sed quod metuum eos: nisi Tu reti-
 nendæ Epus Author fueris; qui in Supra Pontificis sanctas dimittunt Nuptias mor-
 te, Exilio, vinculis, atq; Damno. Pro horum metu impulsus, ad Te venio, abs Te
 peto ut mihi eam uxorem permittas, quam ego lege nature dixi, cujus præscriptio
 ita licet ducere uxorem, quam licet nasci, quamq; vivere -

Quid de Julio II. dicam? qui dum sequisset domi, crudeli bello viveret, Ecce-
 siam bellis Civilibus implevit. Quid de Leone Octavo? de quo illud etiam Roma
 apud vos = Vidit ut Leo, mortuus ut Bestia = tantum enim ille Epicureis
 deditus epe ferebatur, ut ad eorundem modum futuram Resurrectionem nega-
 rit. Quid Bernens? qui cum Urbem Romanam præda ac direptionem propone-
 ret, Gallumq; cum Cesare inter se committeret, ad extremum Patriam suam
 Florentiam oppressit. Paulus III. cui Tu successisti, cetera bonus, ac prudens Vir
 cum esset, ita tamen tacitus Pontificatus illius fuit, ut nisi totus spem illam Con-
 ciliij nobis ostendisset, Pontificem maximum nesciremus fuisse. Ita istorum
 vita Omnis, partim remissa in munere Pontificio, partim etiam inimica Tran-
 quillitati communi cum esset, in summam invidiam adduxit Sedem Vaticanam,
 Quam domicilium non jam Religionis, sed fornicationum arbitrantur gentes
 discedentes à Vobis, et nisi Vestri translationibus, gratiis, dispensationibus
 muneribus Romani tenerentur, jam diu nullos haberetis. Vultis probare?
 nullas amplius Gratias date, et videbitis fatum, pecus dilabens hoc glam-
 de substracto.

Nam illa Vestra Confessionalia, Indulgentia, Jubilei, atq; Petri dimissio
 parum jam valent, ad allucandos in Urbem homines, ac in fide Vestra reti-
 nendos. Frigent enim hæc jam ubique, ac omnium irrisione laeduntur,

ut Vestris

ut Vestris ipsis videantur esse praeestigia quaedam ad decipiendos homines
improbitos, à Datanis, Gristis, atq; officialibus Roma inventa, ac excoogitate
suis huius gratia; in quibus videtur inesse nihil aliud, praeter illud Merc
trium = da mihi et asser mihi =.

Obliviscamur illorum qui fuerunt ante Te, quorum culpa auctoritas bo
stifia amissa, Julij, Leonis, Clementis, qui cum omnia moterentur, emolument
tis et commodis suis, ipsius honestatis nullam rationem habebant. Licet
enim illis Pontificibus esse dato, sororem in Matrimonio habere, uxorem
Latini ducere, sacerdotem absq; uxore fornicari; Atq; haec commemorantur
à me, non quò vel illis mortuis insultem, qui Latrum loco fuerunt, sed ut
intelligas, quantam expectationem sustineas, quantumq; onus susceperis Ep
sedis curanda, quam tanti virtus Pontificum priorum convulsam videt
esse; ut videlicet meam quoq; hominis Rutheni, ac si ita vis, barbari, fidelis
tamen quo ad voles filij, vocem audias Pater.

Nesque enim diutius possumus ferre, ac pati ea vitæ vulnera, quae im
posuerunt nobis illi ante Te nomine Pontifices, re autem acerbissimi exaite
res, qui imbecillitatem nostram, non ad communis naturae regulam exigebant
à nobis, sed ad crudelia sua edicta, atq; interdita, quibus dum paremus,
omnes quasi Sodoma, et Gomorra facti sumus. Neq; enim jam pro illor
pudicitiam naturam sequimur, neq; Deum reveremur, cui aperte fides ab
Eis abrogata est, illa Urbis et clausula = Non obstantibus in contrarium
quibuscumque Constitutionibus.

Qua sane clausula omnes partes ipsius moderationis, verecundiae
atq; pudicitiae sunt ab illis sublatae de medio, quae ne ulla inter nos essent
ignominia est, cum ceteris Pontificum Decretis, tum vero libro Ito Decret
huic diligenter; Duo in libro Alexander III. simulatione ipsius pudicitiae
veram pudicitiam ex latina Eulogia eiecit, cum enim contra mandatum
Dei, contraq; communis naturae scopum in eo libro, edicit = he homo sal
dos cum sua sit uxore = id agit utiq; ut si non contineat, sit cum aliena
Pontificum est, quam postea Decretales ipse in hominum vitam
indecuerint

connubium Sacerdotum, contubernium appellat, contra Omnia Divina, atq;
humana jura; neq; enim Lex Dei jussit: Sacerdotem virginem Ducere uxo-
rem: Levit: 21. aut Apostolus: honorabile connubium esse in omnibus pro-
mulgaret: si Sacerdotis cum uxore, ut cum meretrice conjunctio, contuber-
nium esset.

Quid Nicæna Synodus Pannatj Egyptj ore, Sacerdotis cum propria uxore
concupitum, castitatem esse tanta auctoritate professam; parum ne Declarat Ale-
xandrum III oblitum nature, atq; Dei aperte esse mentitum; quibus ille vim ta-
lem hominibus infirmis intulit, ut palam disceperit à fide, attendens spiriti-
bus erroris, et Doctrina Demoniorum, ipse hypnensi loquens fabra.

Sacerdotium cum matrimonio non adversatur, secum stare igitur simul in uno
homine possunt; ut olim in Patriarchis, Prophetis, et aliis Sanctissimis Viris
Sacerdotibus; ut nunc stant, in Grecia, Alexandria, Antiochia &c.

At Vicarius ^{ille} Pristi fuit Alexander? inquit; fuit sane vel Angelus De Cælo, ta-
men cum Is alius Evangelium de matrimonio, præterquam quod traditum est nobis
prædicaverit; sacramentum; illud magnum violaverit, contuberniumq; appellaverit,
id agens utiq; non Vicarius Pristi, sed Ecclesia fuit anathema.

Memini ego Juli Principem Sedis vestre Petrum Galileum, modo Pavigerum
modo Sathanam dici à Domino, utrumq; enim fuit; Cum enim sciebat ea que homi-
num erant, Sathan à Domino jure vocabatur; ad quem modo ^{ego} Pavigerum Ego
fuisse Alexandrum profiterer, si de matrimonio præcipiens, ex Sede vestra ita
jussit: si non contines, tubas: At cum Is capitali odio, ab hoc isto præcepto
aperte discedat, Uxoresq; legitimas per Suspensionis, et Excommunicationis senten-
tias, Sacerdotes abijcere cogat, contra illud præceptum Pauli: sis autem, qui
Matrimonio juncti sunt, præcipio non ego, sed Dominus, uxorem à viro non
discedere: Sathanam ^{illud} Pristi, atq; anathema fuisse, auctore Domino, promun-
tate cogor. neq; enim hoc jussu in Ecclesia Pristi Vobis Pontificibus est, ut nobis
contra præcepta Dei, contraq; nature jura leges imponatis, penamq; lapidis sanciatis,
verba etiam ad arbitrium vestrum fingatis, quo rerum naturam evertatis, quod Cædæ-
llarum Decretalium fuit, quas mentis invidet Grecia, Alexandria, Antiochia, Ger-
mania, Bohemia, Ruspia, ubi Matrimonia Sacerdotum non contubernia sed connubia
appellantur.

Cum Evangelio mihi Uxor datur, non possunt Decretales obstare, quibus con-
gruit ~~Eccliam~~ Alexander Ecclesiam Dei; itaq; abs Te peto Juli, quem Deus
gratia Ecclesie praefecit, ut nostra vulnera sanes vino et Oleo, hoc est Doctrina
et Sacramento, habes Doctrinam traditam a Deo, qua mihi ita praecipias: Ne
Machaberiis: habes Oileum, quo sanes trachum, illud nempe: propter fornicationem
habeas uxorem tuam = ut a Domino de Baptismo est dictum: Qui
crediderit, et baptisatus fuerit, salvus erit = ita quoq; ab eodem est praecipitum
= Quod si se non continent, nubant =

Neg; vero audiendi sunt quidam Hypocritae, tristes ac fornicarij, qui hoc
de solis laicis dictum a Domino volunt esse, quasi verum Dominus non aperte
dicit: Qui potest capere, capiat = At seculus nefarium est putare id, quod
uno homine benedicti esse, illud ipsum in alterum maledictionem esse. Ne
quae, num in laico Matrimonium sit Benedictum? est sane et summa
quomodo igitur quae benedicti in sacerdotem translata maledicta
erunt? Quae res repente hanc Benedictionem in maledictionem conver-
tet? Num Deus? At si benedixit Mani et famine, illis; in simul = Crescite
et multiplicamini = dicit, num verum quid in suo loco non sit positum? pro-
num quae quae? num sacerdos homo non est? num sensum et humanita-
tem deposuit Sacerdotio fungens? minime. Manet ergo in illo plena, et in-
gra natura, apta ad generandum ut in ceteris hominibus, quam naturam
Communem. Paulus Apostolus animo completus, illam honestis nuptiis
includit, ac honorabili connubio terminavit, Episcopumq; ita, ut et laicum
Unius uxoris Virum, esse oportere, pronuntiant. filios habentem, fideles. Ne
ergo neg; Deus dator, neg; sacerdos acceptor Matrimonij in nomine sine
mutatis aliquid de Benedictione haec ista immutavit, fatem oportet, ut in
laico, ita in Clerico collocatum Matrimonium Benedictionem esse, nihilq; de
natura haec ista immutari hominum aetatibus aut Ordinibus; habet enim
haec in ipsis medullis, ac in nobis intima adeo est, ut neg; mutari, neg; evelli
nobis ulla modo possit.

Ita in Clerico inest semen ad generandum, sicut in laico, testantur in for-
nicationes, Adulteria & quibus peccant, dum Sanctitas et legitimas datur

Innot

putarem, quam si vovissem digitum celum attingere, aut tale facere, quod in manu mea ditum non esset; Episcopi mundi res fingi, et optari possunt, praestari vero quia extra captum nostrum sunt, à nobis non possunt. Quid vero cum talia vota episcopi ^{generis} sunt, quae multarum turpitudinum sunt causa, etiamne apud nos valebunt? Minime opinor; Tale votum fuit Henricus, qui adductus est in Conivis a Scoto, ut Joannem gladio feriret; Quanto autem melius fuerat, in hoc votum Henricus non esse servatum! cui cum simile istud votum continentiae quod contra me profertur, existat, à me servari etiam factum non debeo. Haec enim legitimorum votorum ratio fuit; primum ut turpia non sint, deinde tolerabilia, postremo factu facilia; quale votum continentiae non esse, nam eà turpitudine est, ut omnia illa praecepta debeat, quae olim Digito Deus scripsit suo = Non est bonum, hominem solum esse = non omnes possunt capere hoc verbum = Qui potest capere capiat; Quod si se non continent nubant; melius est nubere, quam unum = Deinde = Propter fornicationem unusquisque uxorem suam habeat = At haec praecepta voto isto invidiosè deleta, extinctaq; sunt. Quam vero tolerabilia, ac factu facilia fuerunt, pater exemplorum est Urbs Roma, fornicationesq; publice testantur; quasi ita necesse esset; ut illa princeps penas eorumdem votorum daret, quibus ad omnem turpitudinem Ecclesiam Dei protraxit.

Si hoc votum continentiae ex infirmitate vite, nostraq; imbecillitate interpraeterur, nihil aliud profecto, illud esse reponemus, quam latebram quandam nequitiae, in qua omnia flagitia, stupra, atq; libidines impune delitescunt. Tibi certe homini multa aetate docto, ac communi infirmitate praedito, ita esse omnino debet videri.

Quid talia vota nisi aperta perjuria? propterea opinor, quod verum, atque integrum illud votum, cum ipso dono debet convenire, ut non plus sit in voto nostro, quam in ipso dono, ab ipso Deo sit nobis concessum. Divus Paulus de continentia ita scribit = Volo omnes homines esse, sicut ego sum, sed unusquisque proprium donum habet ex Deo, alius quidem sic, alius vero sic =

Quod

Quod idem est opinor, ac si dicat, volo, ut cum Tu quoque, virginitatem despondi-
deco, quam despondi ego, Sed si tibi non est dono data, eadem Virginitas, que da-
ta est tibi, despondere eam Deo non, falleret te spes, voti compes non erit
Donum ergo relinque meum, et sequere tuum, uxorem ducas, nec te pe-
re in eo existimes; est enim honorabile connubium in omnibus; ac ut
ex contraria parte Virginitati respondens, donum est alterum, quod ab ipso
Deo paratum est incontinentibus; jure igitur ipso hoc votum est capere
ca vovete, que neq. capere, neq. prestare ullo modo possem.

Dimittatur ergo à nobis, qui volumus pie vivere, hoc inane, et invidi-
sum votum, ad eos homines relegatur, qui Delicijs affluentibus, Curios simu-
lant, et Bacchanalia vivunt, et qui sibi sumunt personam veteris cupi-
dam Sanctitatis, eamq. reddunt spectabilem regulis, atq. votis et perjuri-
cum sint pleni stupris; Qui Decretales Romanas, Universales Ecclesie
leges appellant; quasi vero Universalis sit Ecclesia, que Deo, ac nature
repugnet, legesq. ferat contrarias hisce legibus, quas a Parentes rerum
natura accepimus; que appetitu nobis ad procreandum dato, quid ali-
cgit, aut jussit, quam uxorem ducere, unde legitimum nostrum existet gl.

Quam si Sacerdoti fas non est ducere, neq. appetitus ille ad procrean-
dum naturalis scelere, aut culpa in nobis careret; ac cum is in nobis
instituto nature sit legitimus, atq. sanctus, nemo negavit, illas leges
nefaras haberi, que prohibent nubere, eos impios etiam esse, ac sacrilegos,
qui damnant eos, qui uxore accepta naturam sequuntur. Opti-
mum vivendi ducem. Quod cum ita sit, alienissima cas dicemus leges omnes
ab universali Ecclesia, que legitimis Nuptijs Sacerdotis adversantur; Ven-
enim illa et integra Præst. Ecclesia, nunquam a natura verborq. Dei discre-
dit, iis enim illa duobus vivit, viget, regiturq. Quod si Tu, aut a natura
unquam deflectas, aut verbum Dei ex Ecclesia tollas, nihil nisi Concilium
Ignorantium, et conventum operantium iniquitatem in illa requiras. In quo
Alexandrum ducem fuisse aperte constat, dum Decretales promulgavit, quibus

Dominatum. Turca enim aperte violentus est, nullam pietatem adversus nos simulat, nullam mansuetudinem; Roma vero ad ipsam viam acerrimam Hypocritism acerbissimam addidit. Habet enim Potestatem, Urbes, Exercitus, Duces, sed habet proter haec illa quoque, quae sunt ex summa mansuetudine, ac submissivone Pontificia deprompta: ut servos servorum, Sanctissimos, Reverendissimos, Reverendos, Venerabiles Praesidi Vicarios, quibus sane nominibus quid mansuetius? aut submissivius fingi, aut dici potest? quae tamen ipsa nomina, quam apta dicant, quam congruant, ~~et~~ Cum Bellis, cadibus Gentium, ac Urbium eversionibus? haec ergo cum plurimum distare alia ab alio, vehementerq. pugnant inter se cogantur, alterum horum vobis homines concedunt, Vos videlicet Dominos, Principes, Duces esse: minime vero Pastores.

Qui homines erunt, qui vestra inventa sequentur, ut, ~~ut~~ cogantur à Vobis non ratione aliqua, aut ulla probabili Doctrina, Sed isto Charalidis Decreto: Volumus, jubemus, mandamus: Cui si non obtemperamus, proferetis illum seculare Potestatis gladium, quem vobis nullo exemplo arrogatis. Præterea enim, cuius Vos Vicarij, à longe, et plebs gladio peritura aufugit.

Ille est summa, ut sciamus Pontificem servum Mediatorem esse Dei, atq. hominum, sed dum illis Intercessorem nostrum, propterea unicam spem, vitam, ac prædium nostrum illis nos Gratia salvat, contritiq. veri Deus, absq. jubilate indulget. Malumus esse absq. Pontificis, quam vitam Judicium relinquere Pontificis gratia. At Capite carebitis. Sed primum Pontificem Dominum recurremus. Enimus quidem hoc Oves sine Pastore, atlamen non servi absq. Domino, ille inquam, qui fuit apud Ezechiam sem effrequeret gregem deum de manu Pastorum, et cessare eos faciet, ut ultra non pascant gregem, ne pascant amplius Pastores semetipsos, et liberabit gregem deum De ore eorum, et non erimus illis ultra in cecum. Horribilis oratio illis imprimis pertimescenda, qui Pontificis Potestatis arrogantia, quasi absolutissima sit, ita ambulat, ut licere sibi abuti eo grege putent, et pascere non in lege Dei, et vera Doctrina Pontifici, Sed in inventis hominum, vepresq. Decretalium pro Evangelio Christo proferunt.

Ipse causa apud Vos cadit, qui cum omnibus rebus ad rem divinam instructior est, Inferior audacia repentur, et mamona. Homines docti et fiji in sacerdotum peltione

tione indoctis, atq; impiis saepe edunt, Turba purpurata omnia in Ecclesia occupat
atq; sola omnibus rebus dominatur, cunctas ad se convertit. Numinationes rerum
erarum, regule vendendarum rerum, Vehulus gratis, quid? qua praeda Sacerdotum
sunt? Beneficenti penetrant aures, et limina Regum, Officij ac hominis dei oblitus, tur-
sunt atq; infames, ut omentantur beneficia. Hi sunt dum coe facta ac supercilios, ut illor
Spiritualitas Divina, superbiam exasperet aulicam.

Tu Julii hic fortasse decurres ad illud extremum, atq; ultimum Vestrum Proedivium
= Excommunicabo te = Quid hoc sit? videamus. Excommunicare nihil aliud est,
quam ex cetero aliquo ejicere. Quis igitur, ex quorum hominum cetero cum udore me
ejicias? num ex fornicatorum, adulterorumq;? at magnam Tibi habebis gratiam
quod me inter impudicos cum pudica urbe habitare nolueris. Recitat igitur, ut
ex honestorum Mantorum cetero me ejicias, at illi dicent, licet ad vitandam fornicat
nem, sobolemque procreandam ducere uxorem, naturale hoc jus esse, humanis inve-
tis non cedere. Postremum institutum ipsius Dei, atq; sanctum illud esse perseverabunt
Ista me illi complectentur, nec dimittent; sed lumina vi retinebunt cum udore. Remot
igitur excommunicatione restat exilium, at nec hoc tentabis. Num enim exilium
Calamitatem habeat, non culpam, nihil est quid eam calamitatem metuas, a q
abest culpa. Quam enim quae se culpam habet, uxorem ducere? eandem opinor, q
vivere. Deinde non Tibi cum malo res futura, sed cum Rubens, non Pontificis, sed
Regia Potestatis homine, quem in exilium mittere possis.

Comitia nostra peragentur, deliberationis autem ea est = Indignum cunctis
dimittis videri, fructibus regni fornicationes Urbis ali =

Sed dato fauies me exulens. Profugiam ut Loth & dardanis, ne videam peccant
Civitatem. Malo et ultra sauro matas, ac Glaciatem Oceanum mantus potius salu
degam, quam vel in ipsius foris denu, scortator peream.

Nunquam tibi crede, penitebit me epus vita, quam comitabitur honestas. Refe-
rent secula me Latiam Chastitatem putius, quam vitam pudicam relinquere me
luisse. idemq; tibi accidere dicent, quod olim Anitidi Athenis auiderat, qui ob ea
causam pulsus erat patria, quod praeter modum justus esse. Erras, et Deum ignoras
Julii, si putas commodius Christum loqui decem, quam per homines ipsos posse, quorum
incredulitatem consensum, ac plane conspirationem ad occasum Tuae potestatis cur
vidcas, nihil aliud hoc esse interpretari debes, quam praedictionem diminutionis, aut
certe conversionis Potestatis Tuae. Germaniam servam esse Romanarum libidi-

num Caesar

manant nuptias. Semen si in me Clerico inest uti in laico, debetur ergo
 à me alteri; hæc enim ratio seminis est, ut non sit ejus, in quo est, sed sit
 alterius ab eo, in quo est. Cui vis ergo illud debet, aut à me tradi? Tu me Jul
 doce. Semen in me est, foras promit, retinere à me non potest; Vis ut tradam
 illud scoti? aut quid pejus? at utrumq; horum alienum est ab homine Chris
 tiano; restat ergo ut illud, aut uxori Priskana a me ducta tradatur, aut
 effluat, dilabatur; at effluere, ac dilabi illud pati, quod procreanda soboli à
 Deo est datus, scelus est, ac facinus nefarium; Restat igitur, ut reddere
 illud tanquam ~~uxori~~ debitum uxori, jus, factq; sit, utq; præcepto Apostoli Pauli
 qui hæc nostrum semen, ad hunc modum in nobis dispensat. Uxor Vir debi
 tum reddat, similiter autem et uxor Viri = Uxor ergo sola est receptrix legi
 tima ejus, quod in Clerico ad procreandum est, in quam uxorom sine scelere
 ac crimine homo sacerdos ita semen abijciat, ut abijit in terram subactam
 Agricola, ut inde edatur creaturæ; ex eo aliquid procreanti simile

Tineant ne ut Sodomitæ aut Gomorram terra devoret, qui naturam
 quasi Matrem, Deum veri tanquam Patrem illius impie contemniunt, et con
 tra Jus et instituta illorum contendunt.

Tu etiam Juli memento Te in hæc ista Vigilia Ecclesie, non aliud esse
 quam Custodem Legum nature et Dei, ut nunquam ab his, neq; ipse discedas,
 neq; aliis discedere permittas. Neq; vero existimare debes, ullam rem aliam esse
 qua nitatur Tua Pontificia auctoritas, quam iiste legibus præstandis, qua
 bus honestas inter homines, pietasq; servatur. Inde enim cognovimus Te, non so
 lum Vicarium, sed etiam Amicum Christi esse, qui cum ceteris, tum præci
 pue Tibi dixit = Vos amici mei estis, si feceritis omnia, quæcumq; dixi vo
 bis = Horro inter omnia præcepta hoc istud de matrimonio præceptum præci
 puum est.

Sederunt an^{te} Te in ista Sede Vicarij Christi, qui tamen Amici ejus, ut res
 ipsa declarat non fuerunt, Hildebrandus, Gregorius VII, qui ea asperitate
 fortune fuit, ut non solum futuras, sed etiam presentes uxores sacerdoti
 bus enjunct, Alexander III legibus Matrimonium ex Ecclesia in perpetu
 um extenuavit

um edeterminavit. Romanius suspensionibus, Excommunicationibus,
proscriptionibus, ac bonorum publicacionibus contra Christi mandata. Cali-
ctus se fuerunt hi Vicarij non amici, alios de institute illius aliquid
non mutarent. Christus nobis prescripsit: Qui non continet, nubat, ne-
quis nubere, quam uni: honorabile connubium est omnibus: Illi vero
domam ediderunt: sacerdotum Matrimonium contubernium esse: Item
na providens attentius, ne deinceps Aenicus conjugatus, ad sacros ordines
admittatur: Item: Eos, uxores dimittere, suspensionis, Excommunicationis
sententia compellere proauctis: Ius quidem non leges, sed Sodomorum,
clamores ascenderunt ad Deum, ut illis auctoribus sexus contemneretur a sedulo
ut omnes Parochiae, Præbende, atq. Canonice, scortis adulteris atq. spuris abundent, ut
plane tot sint lupanaria, quot Sacerdotum domicilia.
Hi sunt illi fructus Juli, quos produxit nobis Calibatus ille, quem vi, atq. armis, Sy-
ricius in Hispania, Hildebrandus in Germania, Alexander in cuncta Latina Ec-
clia instituit; non Pastores, sed vitruis nostri, non Pastores, sed lupi Ovium Christi fue-
runt. Nos reddiderant ex membris Christi, membra Diaboli. Graeci, Alexandrini,
Antiocheni, reliquerunt Romam meta fornicationum, et equum cluderunt, quod
Dei atq. nature minoris subsellij legibus antepone, non erubescitis tabulas
prophete contrarias tabulis Dei, in quibus olim digiti Dei scriptum erat: Non Mo-
chabitis: Quod illorum facinus si tu ipse approbas, et si nos coges secundum
ipsam vivere, quomodo quæso socius furum non eris? aut quomodo cum adu-
teris portionem Tuam non pones? mihi certe consimilem culpam effugere, non
videns posse, nisi aperte has Alexandri Decretales, tanquam impias tabulas
conspicere. Imo deterior est tua causa. Illi enim quamvis forte possent deesse: de
opinionem ac spe continentia in sacerdotibus futuro deceptos, illas Decretales scripsit
Tu vero palam vides, desperatam vitam nostram, qui cum natura repugnamus ab Ale-
xandro coacti, id sequimur, quod assequi nequimus. Non solum bipedum, sed quadripedum
nequissimi facti sumus. Hæc deæcora quæso, nisi Matrimonio inter Nos constituto qua-
primum curaveris, eadem nobis causa ad deserendum Te iusta erit, quæ fuerit olim
Graecis, atq. eundem jam exitum spectantibus Polonis. Quid enim quæso Nos retine-
bit? Num Corona Vestra? Num Crux Tuis affixa pedi?
Eo res venit, ut homines Turcicum quam Romanus tolerabiliorem putent esse
Dominatus

Wojni d'owy wojawen
Kert widochnomy
liceba, w nainasie,

Defekt

Waknye weting

Wydank r. 1557.

K 1. (w 4. od d'owy)

od "grae banta col"

do K 4^b "woto ligatna"

K 3. (w 20. od d'owy)

"grae olim d'owid

Romanis"

Tertia Romana d'owid

Tertia
Latinis -

Kobler

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.